Nieposłuszeństwo obywatelskie

79 stron, 35 pozycji w bibliografii

Wstęp

Rozdział I. Na czym polega nieposłuszeństwo obywatelskie
1.1. Co to jest nieposłuszeństwo obywatelskie
1.2. Mahatma Ghandi jako prekursor nieposłuszeństwa obywatelskiego
1.3. Nieposłuszeństwo obywatelskie na świecie

Rozdział II Formy działania bez przemocy
2.1. marsze
2.2. strajki
2.3. wiece
2.4. inne formy jeśli są J
2.5. prawo do zgromadzeń, strajków, wieców marszów

Rozdział III Organizacje stosujące formy walki bez przemocy
3.1. Ekolodzy
3.2. Anarchiści
3.3. Pacyfiści
3.4. Feministki

Rozdział IV Tradycje Polskiej walki bez przemocy
4.1. Poznań 1956
4.2. strajki, solidarność itp.
4.3. [tutaj o Kuroniu (KOR), również o Martinie Luter Kingu oraz przykłady współczesnego nieposłuszeństwa np. dolina Rospudy, konflikt dotyczący góry Św. Anny]

Zakończenie
Bibliografia

Idea obywatelstwa narodziła się w starożytnej Grecji i Rzymie. Kiedy skończyła się epoka rządów królewskich, narodziła się idea, żeby zaangażować przynajmniej część mieszkańców w proces

tworzenia prawa i sprawowania rządów. To niewątpliwie początki nowoczesnego obywatelstwa. Należy jednak podkreślić, że większość niewielkich państw-miast starożytnej Grecji pozwalała na udział w życiu obywatelskim tylko wolnym mieszkańcom płci męskiej, w rzeczywistości ludzie ci stanowili mniejszość. Dzieci, kobiety, niewolnicy oraz cudzoziemcy nie byli uznawani za obywateli. Rzymianie zaś wprowadzili przywilej statusu obywatelskiego „civitas", który można było nabyć, ale i utracić.

Od końca XX wieku w Europie rozwija się instytucja ponadpaństwowego obywatelstwa europejskiego, które obecnie pozostaje komplementarne wobec członkostwa jednostki w strukturze państwa. Obywatelstwo związane jest głównie z państwem, zarówno genetycznie, jak i funkcjonalnie, zaś proces kształtowania się idei obywatelstwa i jej prawnego urzeczywistniania leży w cywilizacji europejskiej głęboko u początków państwowości. Podkreślić należy przy tym, iż to wydarzenia końca XVIII wieku we Francji bezsprzecznie dodały rozwojowi idei obywatelstwa nowej dynamiki, prowadząc do jej nowożytnej instytucjonalizacji.

Przez stulecia porządek prawny panujący w państwach europejskich determinował bowiem posiadanie przez jednostkę praw, które wynikały z jej przynależności do danej grupy społecznej (kręgu wolno urodzonych, grona zamożnych czy danego stanu)[1]. Dopiero akty prawne doby Rewolucji Francuskiej wprowadziły kategorię praw podmiotowych jednostki[2]. Słusznie przyjęło się uważać, iż Rewolucja Francuska stworzyła „nowego człowieka" – obywatela. Nieczęsto jednak zwraca się uwagę na fakt, iż burzliwe wydarzenia końca XVIII wieku we Francji doprowadziły do powstania różnych wzorców obywatela, zaś wszystkie one razem stały się podstawą dla prawnego urzeczywistnienia obywatelstwa państwowego w Europie.

Idea społeczeństwa obywatelskiego stała się swoistym kluczem polskiej publicystyki i literatury socjo-politycznej. Przyjęta niegdyś jako hasło i znak tożsamości antykomunistycznych

ruchów dysydenckich, trwa jako normatywny układ odniesienia – uogólniony synonim „dobrej, dojrzałej demokracji. Tymczasem warto podkreślić, że jest ona kiepskim narzędziem diagnostycznym i nie z taką intencją była stosowana. Jerzy Szacki, autor wyczerpujących rekonstrukcji losów tego pojęcia (1994; 1997)[3] zauważył, że „pełniło przede wszystkim funkcje perswazyjne, nie zaś analityczne, w związku z czym niedookreśloność, w szczególności zaś niewyraźność granicy między aspektem opisowym i normatywnym oraz celem i ruchem, który do niego prowadzi, nie zmieniała w niczym jego użyteczności" (1994, 114)[4]. Rozwijając tę myśl: pojęcie społeczeństwa obywatelskiego jest instruktywne jako pewien typ idealny, nie daje jednak dobrych empirycznych podstaw do określenia, jaki i czym charakteryzujący się poziom obywatelskości stanowi o istnieniu tego typu społeczeństwa.

Nie musi to być wada, która dyskwalifikuje użytki czynione z pojęcia społeczeństwa obywatelskiego. Dobrze służy ono – na przykład – do oznaczania pewnej szerokiej problematyki badawczej: form spontanicznej, oddolnej (niezależnej) aktywności obywatelskiej, sektora organizacji pozarządowych (NGO, non-profit), lokalnych wspólnot i inicjatyw społecznych. Chociaż należy od razu zauważyć, że i w tym kontekście pojawiają się spory o jego zakres, o to, czy wszystkie (i jakie) formy tej aktywności mogą być traktowane jako przejawy społeczeństwa obywatelskiego[5]. Faktem pozostaje, iż termin funkcjonuje jako obfity w znaczenia konglomerat pojęciowy. Brak jednoznaczności i skali porównawczej skutkuje dowolnością w kwestii ocen tego, czy społeczeństwo obywatelskie w Polsce się rozwija („dojrzewa"), znajduje się w stagnacji, podlega erozji, czy też nie ma go i nie było wcale.

W miarę przebiegu procesów transformacji spektrum owych różnic uległo znaczącemu zawężeniu. Krytyczno-sceptyczny ton większości badań i prognoz pozwala mówić o ustaleniu się zgody w dwu co najmniej sprawach. Jakkolwiek ilustrujące ją stwierdzenia są poznawczo banalne, to nie sposób nie wyrazić

ich tutaj explicite. Mają pewien walor porządkujący. Mimo całej relatywności wchodzących w grę kryteriów wydaje się nie podlegać wątpliwości, że:

- poziom rozwoju społeczeństwa obywatelskiego (stosowanych do jego pomiaru wskaźników) jest niezadowalający wobec norm oraz oczekiwań z początku lat dziewięćdziesiątych;
- zaszło swoiste wzmocnienie zauważanych od początku transformacji barier tego procesu (choć ocena taka może wynikać po prostu z pełniejszego rozpoznania siły ich kulturowych, psychospołecznych oraz politycznych uwarunkowań).

W „Słowniku języka polskiego” słowo „obywatelstwo” tłumaczone jest jako „przynależność państwowa związana z uprawnieniami i obowiązkami określonymi przez prawo danego państwa” [6]. To określenie obywatelstwa zbliżone jest do sensu tego pojęcia w potocznym, codziennym użyciu. Pojęcie „obywatelstwa” pojmowane jest jako istnienie związku osoby fizycznej z określonym państwem, w konsekwencji którego osoba ta jest właśnie obywatelem tego, a nie innego państwa oraz członkiem społeczności zorganizowanej w to państwo[7].

[1] K. Trzciński, Obywatelstwo w Europie. Idea i jej wyraz formalny w perspektywie historycznej, „Studia Europejskie”, nr 2/2002, zwłaszcza: s.46-55.

[2] Na temat genezy pojęcia „prawa podmiotowe” patrz: K. Motyka, Prawa człowieka. Idee, instytucje prawne, praktyka w: Konstytucjonalizm we współczesnym świecie, red. K. Motyka, Lublin 1998, s.57-60.

[3] Por. J. Szacki, Liberalizm po komunizmie, Impuls, Kraków 1994, J. Szacki (red.), Wstęp. Powrót idei społeczeństwa obywatelskiego, [w:] Ani książę, ani kupiec: obywatel, Impuls, Kraków 1997.

[4] J. Szacki, Liberalizm po komunizmie, op. cit., s. 114.

[5] Dotyczą one np. zasadności włączania do analizy i pomiaru społeczeństwa obywatelskiego w Polsce związków zawodowych. Pogląd w tej kwestii rzutuje na wszelkie statystyczne wskaźniki społeczeństwa obywatelskiego, gdyż ZZ są największymi organizacjami sektora non-profit, skupiają największy odsetek deklarujących członkostwo i działalność społeczną Polaków.

[6] Internetowy „Słownik języka polskiego” ” /PWNttp://sjp.pwn.pl/haslo.php?id=38530

[7] L. Garlicki, Polskie prawo konstytucyjne. Zarys wykładu, Warszawa 2003, s. 237.

Jeśli chcesz zamówić pisanie pracy od podstaw, to zapraszamy na stronę pisanie prac - sprawdzony serwis